

Azerbejdżan ponownie ostrzega przed wojną o Karabach

11 lutego minister obrony Azerbejdżanu Safar Abijew powiedział na spotkaniu z przedstawicielami Mińskiej Grupy OBWE (mediator w konflikcie wokół Górskiego Karabachu), że azerbejdżańska armia jest gotowa do użycia siły w celu przywrócenia kontroli nad Karabachem oraz otaczającymi go terytoriami kontrolowanymi przez Ormian. Wypowiedź ministra wpisuje się w narastające od miesiący napięcie wokół Karabachu i jest kolejnym sygnałem świadczącym o zwiększaniu się ryzyka konfliktu zbrojnego.

Oświadczenie ministra miało miejsce trzy dni po ogłoszeniu przez znaną organizację pozarządową International Crisis Group (ICG) szeroko komentowanego raportu ostrzegającego przed kolejną wojną o Karabach (pierwsza toczyła się w latach 1992–1994 i zakończyła się trwającym do dziś rozejmem). Raport stwierdza m.in. że wraz z napływem petrodolarów rośnie potencjał militarny Azerbejdżanu (azerbejdżańskie wydatki wojskowe w br. będą wyższe aniżeli cały armeński budżet), co oznacza osłabienie pozycji Armenii. Wypowiedź ministra poprzedzona została krytyką „linii politycznej organizacji międzynarodowych w odniesieniu do Karabachu” dokonaną przez prezydenckiego ministra Alego Hasanowa, a także licznymi wypowiedziami polityków azerskich (m.in. samego prezydenta Alijewa) krytykującymi impas w rokowaniach i dopuszczającymi siłowe rozwiązanie konfliktu.

Zaostrzenie retoryki Azerbejdżanu wobec Karabachu, antyormiańskie nastroje w społeczeństwie, zbrojenia, incydenty na linii rozejmowej oraz zmiany w sytuacji regionalnej (m.in. wzmocnienie pozycji Azerbejdżanu wobec Armenii) potęgują nerwowość wokół konfliktu i nie pozwalają wykluczyć jego dalszego zaostrzenia w najbliższych miesiącach.

<ola>